

Sygn.akt III AUa 473/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Maryla Pannert

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 października 2013 r. w B.

sprawy z odwołania S. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 lutego 2013 r. sygn. akt IV U 1990/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn. akt III AUa 473/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 listopada 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił S. W. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył ubezpieczony wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do wnioskowanego świadczenia. Uzasadniając swoje stanowisko skarżący wskazał, że świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych wystawione przez Agencję Rynku Rolnego w O. jest wiarygodne i potwierdza charakter jego zatrudnienia oraz zakres wykonywanych czynności. Argumentował, że jako jedyny pracownik dozoru stałego i bezpośredniego w Kombinacie (...) posiadał uprawnienia w zakresie produkcji suszu zielonek.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. w odpowiedzi na odwołanie domagał się jego oddalenia. Podniósł, że wnioskodawca nie wykazał, iż przepracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wymagane przepisami 15 lat pracy w szczególnych warunkach, lecz jedynie 1 rok i 9 dni. Organ rentowy uznał za nieudowodnione jako okresy pracy w warunkach szczególnych w Państwowym Gospodarstwie Rolnym (PGR) K. Zakład Rolny (...) : od dnia 28 stycznia 1975 r. do dnia 30 kwietnia 1988 r. na stanowisku kierownika suszarni zielonek oraz od dnia 10 maja 1989 r. do dnia 31 sierpnia 1993 r. na stanowisku zastępcy dyrektora zakładu. W ocenie ZUS wskazane stanowiska nie stanowią dozoru inżyniersko-technicznego, wymienionego w wykazie A, dział XIV, poz. 24 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Argumentował, że zakres obowiązków wnioskodawcy na stanowisku kierownika oraz zastępcy dyrektora zakładu rolnego wyklucza, iż bezpośredni dozór nad pracownikami zatrudnionymi w warunkach szczególnych odwołujący wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wskazał, że do obowiązków wnioskodawcy należał również ogół czynności związanych z zarządzaniem zakładem, organizacją pracy, prowadzeniem dokumentacji, czy kierowaniem całością prac związanych z jego produkcją podstawową i pomocniczą.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zmienił decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 1 października 2011 r. Sąd ten ustalił, że ubezpieczony S. W. był zatrudniony w Państwowym Gospodarstwie Rolnym K. Zakład Rolny (...) od dnia 28 stycznia 1975 r. do dnia 31 grudnia 1993 r. Wykonywał on pracę w warunkach szczególnych, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, na następujących stanowiskach:

- kierownika suszarni zielonek od dnia 28 stycznia 1975 r. do dnia 30 kwietnia 1988 r.,
- głównego specjalisty do spraw mechanizacji, suszarnictwa i mieszalnictwa od dnia 1 maja 1988 r. do dnia 9 maja 1989 r.,
- zastępcy dyrektora Zakładu (...) w K. od dnia 10 maja 1989 r. do dnia 31 sierpnia 1993 r.

Ponadto od dnia 1 września 1993 r. do dnia 31 sierpnia 1995 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał zatrudnienie jako zarządzający zakładem (...).

W kontekście tego zatrudnienia Sąd pierwszej instancji wskazał, że w dniu 28 stycznia 1975 r. skarżący podjął pracę w Państwowym Gospodarstwie Rolnym w K. na stanowisku starszego specjalisty – kierownika suszarni zielonek, na którym pracował do dnia 30 kwietnia 1988 r. Kombinat (...) liczył 14 odrębnych zakładów rolnych. Jednym z jego obiektów była mieszalnia (wytwórnia pasz) i suszarnia pasz, położona miejscowości P.. Mieszalnia pracowała na użytek kombinatu, który liczył kilkadziesiąt sztuk trzody, bydła i owiec. Praca w suszarni rozpoczynała się praktycznie już w styczniu i związana była z czynnościami suszenia masy zielonek w piecach o temperaturze do 10000 C. Wczesną wiosną pojawiały się już trawy do suszenia. Wnioskodawca kontrolował prace dwóch suszarni. Dotyczyło to suszenia traw, kukurydzy, zbóż i rzepaku. Masa przechodziła przez bęben suszarniczy i w końcowym procesie była suszona na pył. Wymienione czynności odbywały się w hali o dużym hałasie i zapyleniu, były wykonywane w systemie zmianowym, latem przez 24 godziny. W suszarni zatrudniony był koszowy i operator pieca. Wnioskodawca sprawował bezpośredni nadzór nad pracownikami, odpowiadając przy tym za cały proces produkcyjno-technologiczny zielonki. Przychodził do pracy o godz. 6. Powyższe zadanie wykonywał samodzielnie. Dopiero w okresie późniejszym – po około 10 latach pracy na tym stanowisku pracodawca wyznaczył zastępcę na czas pory nocnej. Czynności z zakresu administracji wykonywała księgowa, magazynier oraz kierownik zakładu. Ponadto do obowiązków wnioskodawcy należało między innymi: dbanie o maksymalne wykorzystanie mocy przerobowej suszarni zgodnie z przepisami resortowymi, przestrzeganie właściwej technologii i jakości produkcji, zabezpieczanie zaplecza surowcowego, przestrzeganie zasad oceny, skupu, przechowalnictwa surowców i obrotu surowcami, zapewnienie przebadania laboratoryjnego całej produkcji suszu oraz prawidłowe prowadzenie obowiązującej dokumentacji produkcyjnej, pomocniczej i sprawozdawczej. Czas pracy wynosił ponad 8 godzin dziennie, często sięgał 12-14 godzin na dobę. Skarżący pełnił również nadzór nad mieszalnią pasz, w której odbywało się mieszanie zbóż z koncentratami i mączką rybną. Mieszalnia znajdowała się w hali wraz z suszarnią. Każdy transport zboża przyjeżdżający do suszarni był sprawdzany przez wnioskodawcę, który jako jedyny w zakładzie posiadał takie uprawnienia. Pasza podlegała ocenie laboratoryjnej, a wnioskodawca nadzorował prace wykonywane przez jej pracowników. Wyprodukowanie paszy poprzedzało przygotowanie tzw. podmieszki, której mikrokomponenty decydowały o jakości paszy i te prace także były kontrolowane przez odwołującego. Dotyczyło to w szczególności pomiotu kurzego. Pracownicy nadzorowani przez skarżącego pracowali w ubraniach ochronnych, maskach na twarz i nausznikach. Wnioskodawca dokonywał także raz w tygodniu kontroli temperatury zmagazynowanego zboża.

Jako główny specjalista do spraw mechanizacji, suszarnictwa i mieszkalnictwa od dnia 1 maja 1988 r. do dnia 9 maja 1989 r. wnioskodawca zobowiązany był między innymi do: przestrzegania właściwej technologii i jakości produkcji suszonek i mieszanek treściwych, organizacji i zabezpieczenia zaplecza surowcowego i materiałów pomocniczych pod produkcję suszu i mieszanek. Nadto sprawował kontrolę nad kierowcami ciągnikowymi i samochodowymi oraz pracownikami warsztatów.

Od dnia 10 maja 1989 r. do dnia 31 sierpnia 1993 r. S. W. został przeniesiony na stanowisko zastępcy dyrektora Zakładu (...) w K.. Wówczas oprócz dotychczasowych obowiązków między innymi bezpośrednio kontrolował brygady warsztatowe, uczestniczył w codziennych dyspozycjach wraz z dyrektorem zakładu nadzorował prowadzenie dokumentacji podstawowej zakładu (książki pojazdów, rozliczenie paliw, opracowanie harmonogramów przeglądów i remontów). Odwołujący pomimo, że w spornych okresach zajmował stanowiska kierownicze, to jednak wykonywał prace bezpośrednio związaną z działalnością zakładu rolnego. Zmiana nazwy stanowiska związana była jedynie z wyższym usytuowaniem w widełkach płacowych i eliminowała po stronie pracodawcy obowiązek wypłaty wnioskodawcy wynagrodzenia za godziny nadliczbowe.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie. Odwołał się do treści przepisu art. 184 ust 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Zauważył również, że zgodnie z § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Zatem wykonywanie obowiązków w warunkach szczególnych przez 50%, 60%, czy choćby 80% czasu pracy, nie uprawnia pracownika do zaliczenia tego okresu do stażu pracy w szczególnych warunkach, będącego podstawą przyznania prawa do wcześniejszej emerytury.

W kontekście wskazanych przepisów, zdaniem Sądu nie ma wątpliwości, że odwołujący będąc zatrudniony od dnia 28 stycznia 1975 r. do dnia 30 kwietnia 1988 r. w Zakładzie Rolnym w K. na stanowisku starszego specjalisty – kierownika suszarni zielonek oraz od dnia 10 maja 1989 r. do dnia 31 sierpnia 1993 r. w Zakładzie (...) w K. na stanowisku zastępcy dyrektora zakładu - świadczył pracę, o jakiej mowa w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.). Wskazał przy tym na dział XIV, pkt 24, załącznika A do Rozporządzenia RM. Stwierdził, że w spornym okresie wnioskodawca zajmował się kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Wskazał, że teże ta potwierdza materiał dowodowy, a w szczególności akta osobowe, w tym zakresy obowiązków. Sąd uznał, że odwołujący się był awansowany na stanowiska kierownicze przez pracodawcę, który w ten sposób nie dokonywał wypłat za liczne godziny nadliczbowe. Była to forma swoistej rekompensaty za pracę ponad 8 –godzinną normę czasu pracy. Awans na wyższe stanowiska – kierownika, czy następnie zastępcę dyrektora Zakładu (...) w K. - zmieniła usytuowanie wnioskodawcy w widełkach płacowych i wpłynęła na wysokość jego wynagrodzenia. W ocenie Sądu orzekającego nie było powodu by uznać, iż nie była to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, skoro w toku postępowania Sąd ustalił, iż prace te trwały często od wczesnego ranka (od godz. 6.00) przez następne 12, a nawet 14 godzin.

Sąd pierwszej instancji odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego. Stwierdził, że jeśli czynności ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy to nie ma znaczenia ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji. Odwołał się również do poglądu, że sprawowanie w ramach zakresu czynności dozoru również nad

pracami niewymienionymi w wykazie A, nie wyłącza zakwalifikowania tego dozoru jako pracy w szczególnych warunkach.

Apelację wniósł organ rentowy. Zarzucił wyrokowi naruszenie przepisu art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 4 rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. przez zmianę przez Sąd pierwszej instancji zaskarżonej decyzji i zaliczenie okresów zatrudnienia od dnia 28 stycznia 1975 r. do dnia 30 kwietnia 1988 r. oraz od dnia 10 maja 1989 r. do dnia 31 sierpnia 1993 r. jako pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy kwestionował również, że wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach w tych okresach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W uzasadnieniu zwrócił uwagę na zakres obowiązków wnioskodawcy w okresie, gdy pełnił funkcję zastępcy dyrektora Zakładu Produkcji Rolnej. W rezultacie skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja ma usprawiedliwione podstawy. Można polemizować z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, czy okres zatrudnienia od dnia 28 stycznia 1975 r. do dnia 30 kwietnia 1988 r., gdy wnioskodawca był kierownikiem suszarni zielonek, nie można zaliczyć do kategorii prac w szczególnych warunkach. Arytmetyka przedmiotowej sprawy sprawia jednak, że okres ten nie jest najistotniejszy. Obejmuje jedynie 13 lat, 3 miesiące i 4 dni. Dodając do niego okres 1 roku i 9 dni, który nie był kwestionowany przez organ rentowy, okazuje się, że ubezpieczony może legitymować się stażem w wymiarze 14 lat, 3 miesiące i 13 dni. Oznacza to, że wnioskodawca, aby spełnić warunki do wcześniejszej emerytury musiał wykazać, iż pracował w szczególnych warunkach również w okresie od dnia 10 maja 1989 r. do dnia 31 sierpnia 1993 r. Zapatrywania takiego nie można jednak podzielić. Sąd Okręgowy w Olsztynie przyjął, że w tym okresie wnioskodawca, jako zastępca dyrektora Zakładu Produkcji Rolnej w K., zajmował się przedmieszkami, suszarnią traw i zboża. Dodatkowo nadzorował pracę kierowców samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony, (zatankowanie, stan techniczny, właściwy załadunek, karty drogowe). Obraz ten nie jest jednak pełny. Sąd pierwszej instancji deklarował, że stan faktyczny oparł na podstawie akt osobowych. Tymczasem analiza zakresu obowiązków wnioskodawcy na stanowisku zastępcy dyrektora nie koresponduje ze stanowiskiem odwołującego się i Sądu, jak również świadków. Wynika z niego, że wnioskodawca:

- Współpracował z głównym specjalistą do spraw mechanizacji, produkcji roślinnej i przemysłu rolnego Kombinat (..) w zakresie organizacji i kontroli bezpośrednio podległych działów,
- Bezpośrednio odpowiadał i sprawował nadzór nad pracownikami warsztatu, kierowcami samochodowymi i traktorzystami oraz pracownikami administracyjno – technicznymi mieszalni pasz,
- Ustalał potrzeby w zakresie wyposażenia warsztatowego, samochodowego i ciągnikowego oraz zabezpieczał w zakresie części zamienne,
- Bezpośrednio kontrolował pracę wykonywaną przez brygady warsztatowe oraz kontrolował wypełnianie kart pracy,
- Weryfikował karty drogowe, jak również nadzorował prowadzenie całości dokumentacji podstawowej,
- Ustalał z kierownikiem mieszalni pasz potrzeby w zakresie napraw i remontów urządzeń i zapewniał zaopatrzenie w części zamienne i urządzenia,
- Kontrolował przestrzeganie technologii mieszania oraz czuwał nad produkcją paszy,
- Kontrolował prawidłowe składowanie w magazynach zboża i pozostałych surowców do produkcji pasz,
- Kontrolował prawidłowość eksploatacji maszyn i urządzeń oraz dokumentacji produkcji.

Treść wskazanego dokumentu pozwala na kilka konstatacji. Po pierwsze, obrazuje on, że podstawowe obowiązki wnioskodawcy koncentrowały się w obrębie spraw związanych z zaopatrzeniem, prowadzeniem dokumentacji i funkcjonowaniem parku maszynowego, w tym samochodów oraz traktorów. Po drugie, rola przypisana odwołującemu się była wieloaspektowa. Treść zakresu obowiązku wskazuje wprost, że podlegało mu kilka działów (w tym zakresie współpracował z głównymi specjalistami zatrudnionymi w Kombinacie). Stąd, oprócz wskazanych już obszarów, podlegały mu również magazyny zboża i surowców do produkcji pasz, pracownicy administracyjno – techniczni mieszalni pasz i warsztatu. W tym kontekście na uwagę zasługuje, że praca jedynie tych pracowników podlegała jego bezpośredniej kontroli (dotyczyło to też kierowców i traktorzystów). Po trzecie, nie można pominąć, że zakres obowiązków nie wspomina o suszarni znajdującej się w P.. Na marginesie należy zauważyć, że suszarnia w P. była oddalona od (...) kilometrów (pomiar na podstawie strony internetowej www.targeo.pl). W tym kontekście zeznania świadka M. M. jawią się jako wątpliwe. Nie można również oprzeć się wrażeniu, że świadek ten (jak również pozostali) próbował podkreślić rolę wnioskodawcy w mieszalni pasz, kosztem pozostałych przypisanych mu obowiązków. Stanowisko to nie wytrzymuje krytyki, jeżeli zważyć na precyzyjnie spisany zakres obowiązków wnioskodawcy. Dodatkowo konieczne jest podkreślenie, że ubezpieczony był zastępca dyrektora dużego Zakładu Produkcji Rolnej, który obejmował szereg jednostek organizacyjnych – mieszalnię pasz, warsztat, tabor samochodowy i traktorowy, wytwórnię pasz, gorzelnię, magazyny. Oznacza to, że wnioskodawca nie mógł sprawować osobistej i bezpośredniej kontroli nad wszystkimi pracownikami. Miała ona charakter co najwyżej pośredni. W tym kontekście należy wspomnieć, że z zakresu obowiązków wnioskodawcy na stanowisku głównego specjalisty do spraw mechanizacji (okres zatrudnienia od dnia 1 maja 1988 r. do dnia 9 maja 1989 r.) wynika, wbrew twierdzeniom świadka M. M., że w mieszalni pasz był kierownik. Analogicznych wniosków dostarcza również analiza zakresu obowiązków na stanowisku zastępcy dyrektora.

W rezultacie Sąd Apelacyjny nie podziela oceny faktycznej i prawnej, dokonanej przez Sąd Okręgowy w Olsztynie, w zakresie pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie od dnia 28 stycznia 1975 r. do dnia 30 kwietnia 1988 r. Miarodajny dla stanu faktycznego jest zakres obowiązków przypisanych wnioskodawcy na stanowisku zastępcy dyrektora (...) w K.. Dowody z zeznań świadków i wyjaśnień wnioskodawcy, które w części pozostają w opozycji do tego dokumentu, nie zasługują na uwzględnienie.

W ujęciu prawnym Sąd Okręgowy w Olsztynie przyjął, że wnioskodawca od dnia 10 maja 1989 r. do dnia 31 sierpnia 1993 r. (4 lata, 7 miesięcy i 22 dni), jako zastępca dyrektora, wykonywał kontrolę jakości produkcji i usług oraz nadzór techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Teza ta jest fałszywa. Apelacja organu rentowego zmusza do odniesienia się do treści pkt 24 działu XIV wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Pojęcie „dozór inżyniersko – techniczny” jest pojęciem niedookreślonym, nie można jednak pominąć, że jego wykładnia powinna korespondować z warunkiem wykonywania pracy w szczególnych warunkach w sposób „stały i w pełnym wymiarze czasu pracy”. Ma to znaczenie jeżeli uwzględni się, że pracownicy „dozorujący” wykonują również inne czynności nie zakwalifikowane do prac w szczególnych warunkach, a nadto mogą sprawować „dozór” również nad pracownikami, których praca nie uprawnia do wcześniejszej emerytury. Zagadnienia te są w orzecznictwie rozbieżnie oceniane. Można odnotować zapatrywanie, że zatrudnienie na stanowisku kierowniczym, które nie ograniczało się do sprawowania stale i w pełnym wymiarze czasu pracy dozoru nad pracownikami świadczącymi prace w szczególnych warunkach nie daje podstaw do zaliczania go na poczet wymaganego 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach (wyrok SN z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 376/06, OSNP 2008, nr 13-14, poz. 203). Wydaje się jednak, że dominuje pogląd odmienny, który podziela również Sąd Apelacyjny w Białymstoku. Zgodnie z nim osoba wykonująca dozór inżyniersko-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana ta praca. W zakresie jej obowiązków mogą być przewidziane czynności polegające na sporządzaniu dokumentacji, planów organizacyjnych i inne związane z pracą zatrudnionych (wyrok SN z dnia 30 stycznia 2008 r., I UK 195/07, OSNP 2009, nr 7-8, poz. 105). Podkreśla się również, że objęcie nadzorem lub kontrolą, o którym mowa w pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., także innych niż wymienione w wykazie A prac nie wyłącza zakwalifikowania samego nadzoru lub kontroli jako pracy w szczególnych warunkach, jeżeli te inne (podlegające

dozorowi lub kontroli) prace nie są na danym oddziale lub wydziale podstawowe (wyrok SN z dnia 4 października 2007 r., I UK 111/07, Lex nr 375689, wyrok SN z dnia 18 października 2011 r., III UK 17/11, Lex nr 1110998, wyrok SA w Katowicach z dnia 21 listopada 2006 r., III AUa 1076/05, Lex nr 310467). Stanowisko to zostało zaakceptowane również w literaturze przedmiotu (J. Świątek – Rudoman, Kontrowersje dotyczące wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze „stale i w pełnym wymiarze czasu pracy” w kontekście prawa do emerytury w niższym od powszechnego wieku emerytalnym osób sprawujących dozór inżynieryjno – techniczny, Z zagadnień zabezpieczenia społecznego 2009, nr 1, s. 107-109).

Pozostając w tym nurcie rozważań, nie można pominąć, że zgodnie z pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. dozór inżynieryjno – techniczny powinien być sprawowany na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Znaczy to tyle, że praca zatrudnionych przy dozorze może być uznana za wykonywaną w szczególnych warunkach jedynie wówczas, gdy między profilem oddziału (wydziału) a pracami wskazanymi w rozporządzeniu istnieje relacja o kwalifikowanym charakterze. Nie wystarczy wykazać, że niektórzy pracownicy wchodzący w skład zespołu wykonywali prace w szczególnych warunkach, ważne jest, czy dla osiągnięcia celu postawionego oddziałowi (wydziałowi) konieczne było wykonywanie prac wymienionych w rozporządzeniu. W tym ujęciu termin „podstawowe” koncentruje uwagę nie na zbiorowości pracowników, ale na funkcji przypisanej wyodrębnionej strukturze pracodawcy (wyrok SN z dnia 5 października 2011 r., II UK 48/11, LEX nr 1108485). Przepis wyraźnie wskazuje, że zwrot „podstawowe” odnosi się do oddziałów i wydziałów. Oznacza to, że przy jego wykładni drugoplanowe znaczenie ma aspekt ilościowy. Nie jest aż tak ważne ilu pracowników określonych specjalności było zatrudnionych, ważne przede wszystkim jest to, czy in gremio wykonywane przez tych pracowników prace miały charakter „podstawowy” w rozumieniu rozporządzenia. Jest to zrozumiałe, jeżeli zważyć, że funkcją pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. jest zapewnienie pracownikom sprawującym dozór w warunkach szkodliwych analogicznych praw do wcześniejszej emerytury. Nie ma wątpliwości, że osoba nadzorująca, mimo że nie wykonuje bezpośrednio pracy fizycznej, to jednak przebywając na oddziale (wydziale), na którym warunki pracy ujemnie wpływają na organizm człowieka, jest w podobny sposób narażona na negatywne skutki świadczonej pracy. Wizualizuje to sens posłużenia się przez ustawodawcę niedookreślonym zwrotem „podstawowe prace” (wyrok SN z dnia 4 listopada 2008 r., I UK 111/08, Lex nr 741095).

Rozeznanie się we wskazanych zawilościach nie jest trudne, gdy pracownik sprawuje kontrolę nad jednym oddziałem (wydziałem) przedsiębiorstwa. W sytuacji, gdy podlega mu kilka wyodrębnionych jego części, należy przyjąć, że na każdym z nich jako podstawowe powinny być wykonywane prace wymienione w załączniku. W przeciwnym razie nie sposób uznać, że pracownik taki stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał dozór określony w pkt 24, działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Konkluzja ta transponowana na grunt niniejszej sprawy pozwala na stwierdzenie, że wnioskodawca we wskazanym okresie nie świadczył pracy w szczególnych warunkach. Jasne jest, że na warsztacie, który podlegał wnioskodawcy, nie wykonywano jako podstawowych prac w szczególnych warunkach. Zgodnie z pkt 16 działu XIV jedynie prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów są zaliczane do prac w szczególnych warunkach. Uwzględniając, że ciężar dowodowy spoczywał na wnioskodawcy, należy stwierdzić, że w sprawie nie przeprowadzono dowodu pozwalającego rozeznąć się, jakiego rodzaju prace w warsztacie (...) w K. były wykonywane jako podstawowe, a w szczególności, czy były nimi prace w kanałach remontowych. Należy w tym kontekście wspomnieć, że odwołującemu się podlegały również służby zaopatrzeniowe. Pracownicy tej specjalności nie zostali wymienieni w rozporządzeniu. Analogicznie jest z pracownikami administracyjno – technicznymi mieszalni pasz a także pracownikami magazynowymi. Nie ma wątpliwości, że nad nimi wnioskodawca sprawował bezpośredni nadzór (wniosek z treści zakresu obowiązków). Oznacza to, że wnioskodawca w okresie od dnia 10 maja 1989 r. do dnia 31 sierpnia 1993 r. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy kontroli jakości produkcji i usług oraz nadzoru technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Dlatego należy podzielić zarzut apelacyjny naruszenia przepisu art. 184 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W rezultacie Sąd Apelacyjny zgodnie z przepisem art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.